

VERNE W.HOUSE ⁽¹⁾

Polsko-Amerykański Program Doradztwa Rolniczego
ODR Tarnów, Zgłobice

KONTROWERSJE, ALTERNATYWA I KONSEKWENCJE

Streszczenie

Osoby uczące metod rozwiązywania problemów społecznych mogą opierać się na metodzie alternatywy i konsekwencji (MAK) w celu osiągnięcia obiektywizmu w nauczaniu, tak samo jak naukowcy używają metod naukowych dla uzyskania obiektywizmu w nauce. Wprawne zastosowanie metody MAK wymaga jednak zrozumienia socjalnych funkcji nauki, edukacji i polityki, a także ich relacji z nauczaniem procesów społecznych. Dzięki temu uczący nie faworyzują jednego z partykularnych rozwiązań. Celem w nauczaniu procesów społecznych jest spowodowanie wzrostu publicznego zrozumienia, a nie poszukiwanie jednego z rozwiązań. Wydawać się może, że taka definicja zawiera wykluczające się cele autor jednak zapewnia, że wszystko jest tu zgodne i konieczne.

1. Kamienie milowe w nauczaniu procesów społecznych

Więcej niż 60 lat upłynęło odkąd Carrol Bottum i Heavy Kohlmeier z Purdue University sformułowali to, co nazywa się metodą MAK w nauczaniu metod procesów społecznych. Konieczność była naprawdę matką tej metody. Widzę historię nauczania procesów społecznych jako pięć kamieni milowych, z których pierwszy już przedstawiłem. Kamień milowy drugi to zwołanie w latach 1949-1950 przez M.L.Wilsona, późniejszego dyrektora Federalnego Biura Doradztwa Pracy (Federal Extension Work) i Franka Pecka, dyrektora Fundacji Gospodarstw Rolnych (Farm Foundation) I Konferencji nt. Edukacji Procesów Społecznych. Cytując raport Land-Grant College Assosiation, Wilson zawarł ideę konferencji w filozoficznym stwierdzeniu: „*Nie jest zadaniem tego zgromadzenia ... określenie jak polityka rolna powinna być realizowana - to jest odpowie-*

(1) V. W.House, profesor Stosowanej Ekonomiki Rolnictwa Clemenson University - South Carolina (USA)

działność obywateli państwa”. Kamień milowy trzeci to w 1973 r. sformułowanie przez Charlesa Gratto Modelu Problemów Ewolucji i Edukacyjnej Interwencji (Issue Evolution - Educational Intervention Model). Daje on nam możliwość rozróżnienia i ustalenia relacji pomiędzy polityką i edukacją. Kamień milowy czwarty to rok 1975, kiedy z metodami procesów społecznych zostali zapoznani przedstawiciele gmin oraz specjaliści od gospodarstw rolnych i rozwoju społecznego, co oczywiście pokazało, że metody te mają zastosowanie niezależnie od dyscypliny i zakresu programów. Kamień milowy piąty, dekada lat 80-tych, to udokumentowanie w literaturze metod, które były używane w nauczaniu procesów społecznych (House and Young, Infanger).

Czy dzisiaj możemy oczekiwać wydarzeń będących kolejnym kamieniem milowym? Chyba nie, ale przepowiadam, że 1990 r. będzie czasem adopcji naszych metod w nowoczesnej współpracy i polityce. Obecna metodologia jest publikowana a System Doradztwa (Extension System) zmusza nas do jej stosowania; mocne strony i ograniczenia nowoczesnych metod są dyskutowane. Niektórzy ludzie nie chcą ich używać i jest wiele powodów do tego. Część z nich została już przedstawiona przeze mnie i Cunninghama w artykule „Adult Education” (Cunningham, House 1990 b). Dla innych ludzi edukacja jest zbyt wolna w porównaniu z polityką. Jeszcze inni uważają, że zawężamy problemy. Ale najpoważniejsi krytycy zarzucają nam brak obiektywizmu i unikanie w ten sposób odpowiedzialności społecznej. Przewiduję jednak, że do 1995 r. w nauczaniu procesów społecznych poznane będą nowe metody porozumiewania się i mediacji, a my poznamy ponownie wartość mediacji i docenimy obiektywizm. Osoby uczące poznawania procesów społecznych mogą być częścią „edukacji społecznej” lub mogą nią nie być. Niemniej jednak metoda MAK pozostanie podstawą edukacji nt. kontrowersyjnych problemów. Jeśli tak się nie stanie, to System Doradztwa (Extension System) będzie tylko gałęzią informacyjną Ministerstwa Rolnictwa, a nasza edukacyjna funkcja zostanie zlikwidowana.

Oto moje kamienie milowe i moje prognozy. Dalsza prezentacja będzie dotyczyła trzech tematów. Pierwszy, krótkie streszczenie metody MAK, tak aby wszyscy ją zrozumieli. Drugi, porównanie funkcji socjalnych nauki, edukacji i polityki oraz różnych ról w tym systemie spełnianych przez nauczycieli akademickich. Trzeci, wytłumaczę dlaczego, gdy zajmujemy się kontrowersyjnymi problemami, obiektywizm jest podstawą; nie tylko w nauce obiektywizm jest konieczny lecz również w edukacji.

2. Metoda Alternatywy i Konsekwencji (MAK)

Postępowanie w czasie stosowania Metody Alternatywy i Konsekwencji (MAK) dzieli się na następujące etapy:

1. **Zdefiniowanie kontrowersyjnego tematu tak, aby był on problemem do rozwiązania: Kontrowersje dzielą nas, lecz problemy są czymś, co możemy rozwiązywać. Język i sposób określenia problemu są bardzo waż-**

ne. Np. ludzie dzielą się natychmiast na tych co są „za” i „przeciw” słysząc słowa aborcja lub planowanie rodziny. Wykluczając kilku upartych osobników, słowa „zapobieganie ciąży wśród nastolatków” mogą być użyte znacznie lepiej do zachęcenia ludzi do poszukiwania rozwiązania problemu i dyskusji tematu, który jest odbierany (odczuwany) jako wspólny (społeczny). Zdefiniowanie problemu wymaga także przeprowadzania badań w celu zrozumienia jego motywów i zakresu.

2. Lista alternatywnych rozwiązań. Zagwarantować także status quo jako jedno z rozwiązań.
3. Przedstawić konsekwencje dla każdego alternatywnego rozwiązania. Zaprezentować wyniki badań naukowych.
4. Edukować. Spowodować interakcje.
5. „Ulotnić się” wolno. Usunąć się w cień. Zacząć pracować nad czymś innym.

Czy to jest proste? Metoda MAK pozwala nam na prowadzenie edukacji tam, gdzie ludzie są zdominowani przez kontrowersje. Pamiętaj o tym. Ludzie, którzy są rozszoszczeni, słuchają. Możemy spowodować „dyfuzję” emocji i depersonalizować konflikt. Możemy zastosować naukę do rozwiązania realnych problemów. Każda grupa interesu chce, abyśmy propagowali jej rozwiązania, ale jeśli traktujemy wszystkie rozwiązania jako równe, pozwoli nam to na redystrybucję ich siły w formie zrozumienia. Możemy pomóc ludziom konfrontując problem z procesem rozwiązywania problemów. Musimy im przekazać wszystkie najlepsze informacje jakie mamy i pomóc im dyskutować racjonalnie z sąsiadami. Jesteśmy upoważnieni do tego przez ich chęć do zdobycia wiedzy.

Metoda MAK jest także wymagająca. Zakłada ona, że jesteśmy nauczycielami i nie obawiamy się pracować bezpośrednio z ludźmi. Co jest całkiem różne od prezentowania recept na rozwiązanie problemu siedząc bezpiecznie w swoim biurze, wykorzystywania telewizji do przedstawienia tylko czyjegoś spojrzenia na sprawę i zadawania się „obraźliwym” sposobem komunikacji tylko w jedną stronę. Tak, metoda MAK pozwala nam pracować bezpośrednio z ludźmi, ale musimy przestrzegać reguł. Musimy umieć rozróżniać edukację, naukę i politykę oraz ich wzajemne relacje.

3. Edukacja - Nauka - Polityka

3.1. Socjalne funkcje edukacji, nauki i polityki

Stwierdzenie że edukacja, nauka i polityka mają różne funkcje socjalne nie jest niczym rewelacyjnym, ale warto poświęcić trochę czasu by zrozumieć w jaki sposób wpływają one na politykę społeczną. Edukacja to rozwój człowieka. Nauka rozwija informację. Polityka to rozwój prawa i relacji międzyludzkich.

W trakcie procesu rozwoju edukacji społecznej, stapiają się one razem tak, że mogą stanowić jedność, ale są one różne w swoich celach i metodach, dlatego powinniśmy je porównać.

Edukacja wymaga interakcji czterech elementów: uczących się, nauczających, treści i kontekstu. Uczący się to nasi studenci (w doradztwie mogą oni być ochotnikami). Nauczający to nauczyciele lub specjaliści, agenci. Treść jest informacją, koncepcją lub wartościową myślą. Kontekst odnosi się do otoczenia, gdzie odbywa się edukacja tj. np. klasa, pole, itp. Każdy z elementów jest niezbędny, ale kluczem do nich jest interakcja. Interakcja jest niezbędna dla rozwoju człowieka - bez interakcji nie ma edukacji.

Kontekst dla edukacji w doradztwie jest swobodny (nieurzędowy), ale gdy dyskutuje się zagadnienie polityki publicznej, kontekst jest również polityczny i dlatego kontrowersyjny. Edukacja w polityce publicznej jest zaledwie edukacją, która specjalizuje się w edukacji w kontekście, którym jest polityka. To daje nam możliwości zajmowania się kontrowersjami bez bycia kontrowersyjnym.

Nauka próbuje zastąpić mity faktami. Nauka rozwija wiedzę poprzez wykorzystanie logiki, przyczynowości, obserwacji i eksperymentów dla testowania hipotez i rozwoju teorii. Obiektywizm, podstawa w nauce, opiera się na metodzie naukowej dla uzyskania spójnej logiki. Informacje pochodzące z naukowych źródeł dostarczają najwięcej informacji wykorzystywanej w doradztwie, ale powinno się pamiętać, że edukacja nie jest zastosowaniem lub nawet rozszerzeniem metod naukowych. Nauka i edukacja mają dwie różne funkcje i opierają się na różnych metodach. Naukowcy często ignorują ten fakt prezentując informacje tylko dotyczące jednego z alternatywnych rozwiązań.

Polityka - funkcją polityki jest formowanie prawa i stosunków międzyludzkich. W swoim najlepszym wydaniu jest ona rodzajem komunikacji, która rozwija porozumienie. W swoim najgorszym, jest tylko ważną alternatywą dla wojen i powstań. Polityka ma złą opinię i nawet jeśli jest nazywana sztuką kompromisu, to dotyczy to negocjacji i kompromisów między partiami. My zazwyczaj kojarzymy sobie politykę z kreowaniem i wprowadzaniem polityki publicznej. Jeśli cokolwiek na świecie jest przewidywalne, to na pewno to, że ludzie, którzy zajmują się polityką, nazywają ją edukacją. Próbuja oni to robić ubierając maskę perswazji i propagandy. Doradcy nie są także wolni od tego typu zachowań, ale faktycznie czynią to przeważnie tylko intencjonalnie. Gdy wygłaszamy kazania zamiast nauczać, jesteśmy zaangażowani w politykę.

Jaki jest zatem cel edukacji publicznej? Larry Libby określa to precyzyjnie: *„Naszym celem jest ułatwianie zmian, minimalizowanie konfliktów i przede wszystkim informowanie ludzi. Nie jest naszym celem ochrona gospodarstw, rolników, zasobów wodnych, wzrost ilości tanich domów lub ograniczenie podatków. Możemy głosować w tych sprawach, ale zaufanie do nas jako analityków i nauczy-*

cieli wymaga, że mamy być zaledwie katalizatorem w procesach decyzyjnych" (Libby, pp.107-8).

3.2. Rola naukowców

Czy wszyscy naukowcy chcą być nauczycielami procesów społecznych. Oczywiście że nie. Ci, którzy wybrali to, służą społeczeństwu w różny sposób. Większość z tych, którzy wybrali zajmowanie się polityką, analizuje ją a informacja przez nich dostarczana pomaga innym naukowcom i doradcom. Wielu z analityków polityki jest także doradcami informując ludzi, którzy kreują politykę, oficjalnie lub prywatnie o swoich przewidywaniach. Niektórzy są także bardziej aktywni, ponieważ postrzeganie rządu zależy od udziału w nim aktywnych obywateli, także tych zajmujących się edukacją. Niewielu z nich jest twórcami polityki. Wreszcie są naukowcy, którzy próbują zwiększyć publiczne zrozumienie procesów społecznych.

Jakie wnioski możemy wyciągnąć na podstawie powyższej analizy? Przynajmniej trzy:

1. Zrozumieć ograniczenia swojej roli, a także starać się stosować metody nauczania obiektywnie. Słyszałem Maxa Lennona, prezydenta Uniwersytetu w Clemson, zachęcającego wszystkich do upewnienia się, że ich programy akademickie zawierają treść, która jest istotna. Osoby analizujące politykę społeczną i dostarczające mnóstwo informacji nie potrafią wytworzyć odpowiedniej interakcji niezbędnej do uczenia. Doradcy polityczni, którzy uważają swoją rolę za okresową i bezpieczną, często uprawiają politykę. Tak samo jak, aktywni politycznie ludzie zawierają polityczne przyjaźnie lub stwarzają sobie wrogów. Osoby uczące rozwiązywania problemów społecznych muszą umieć korzystać z nauki, być dobrymi nauczycielami i pracować w politycznym kontekście.
2. Zdawać sobie sprawę z ryzyka w przyjmowaniu różnych ról. Nie możesz oczekiwać, że ktoś, komu jesteś przeciwny w jakiejś sprawie, będzie ci wierzył, gdy próbujesz go uczyć, nawet jeśli masz jej/jego najlepszy interes na sercu.
3. Znać rolę każdego w naszym systemie rządów, a najlepiej rolę nauczających.

4. Obiektywizm jest podstawą

Osoby uczące procesów społecznych mają ograniczone możliwości. Filozofia metody alternatywy i konsekwencji (MAK) ogranicza nauczającego przez zastosowanie racjonalnej, rozwiązującej problemy metody, która wymaga równego traktowania wszystkich alternatywnych rozwiązań i ludzi w nie zaangażowanych, a także udzielenia ludziom prawa do podejmowania decyzji bez jego

oceny. Jest tu założenie, że wszystkie twoje oceny nie są ani lepsze ani gorsze od ocen innych. Dochodzimy w ten sposób do konkluzji, że obiektywizm nie jest tu wyborem, jest podstawą do sukcesu. Bez obiektywizmu, jedynym źródłem zaufania do nas są nasze tytuły, reputacja uniwersytecka, opinia naszych dyrektorów, dobry wygląd - ładne nogi lub charyzma. My musimy polegać na obiektywności.

Czy obiektywizm jest możliwy? Oczywiście że jest, jeśli widzimy go jako cel do osiągnięcia, a nie jako warunek absolutny. Naukowcy kochają debaty nt. ograniczeń w nauce, uważają, że logiczny pozytywizm przeminął, że priorytety naukowe są zniekształcone przez kulturę, źródła funduszy i politykę. Nie spieram się czy nauka jest czy nie jest perfekcyjna, tylko mówię, że nauka jest użyteczna, jeśli jest obiektywnie wykonywana. Naukowcy opierają się na metodach naukowych i w ten sposób budują zaufanie. Uzyskują pewność co do swoich odkryć, jeśli wiedzą, że byli oni obiektywni w swoich poszukiwaniach prawdy.

Osoby uczące i doradcy polegają na naukowcach, dlatego, że ci ostatni są obiektywni i dlatego, że informacje naukowe są uważane za prawdziwe. Ale osoby uczące także muszą być „obiektywne w edukacji”. Naukowcy polegają na metodach naukowych, tak samo jak osoby uczące procesów społecznych polegają na metodzie alternatywy i konsekwencji. Uzyskujemy zaufanie dzięki takim metodom. Zaufanie społeczne do nas zależy bezpośrednio od odbierania nas jako obiektywnych w nauczaniu.

Obiektywizm w nauce nie jest tym samym co w nauczaniu. Obiektywizm jest podstawą w obu przypadkach, ale nauka nie może być utożsamiana z nauczaniem (edukacją) i odwrotnie. Tak samo trudno jest osiągnąć obiektywizm w nauce, jak trudno jest uzyskać go w edukacji.

5. Podsumowanie

1. W nauczaniu procesów społecznych metoda alternatywy i konsekwencji pozwala Ci zajmować się kontrowersjami nie będąc kontrowersyjnym.
2. Bądź uczciwy w swojej roli. Jeśli chcesz „robić” politykę, nie nazywaj jej edukacją publiczną.
3. Jeśli nie jesteś obiektywny w nauce lub edukacji nie możesz budzić zaufania.
4. Obiektywizm pozwoli Ci lepiej przygotować ludzi do zrozumienia problemów publicznych i procesów społecznych.